

Prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Pana mgr. **Kamila Krauschara**
**pt. „Postępowanie dowodowe w procesie dochodzenia
odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów
publicznych”**

przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
pod kierunkiem prof. UW dr. hab. Elżbiety Chojnej-Duch

Warszawa 2024 r., 361 strony maszynopisu.

W wykonaniu Uchwały Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 17 czerwca 2024 roku o powołaniu mnie na recenzenta w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora nauk prawnych Panu mgr. Kamilowi Krauscharowi, niniejszym przedstawiam opinię zawierającą odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania:

- czy rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego;
- czy Autorka prezentuje wiedzę teoretyczną na poziomie pozwalającym na samodzielne prowadzenie pracy naukowej w dyscyplinie nauki prawne.

I. Uwagi ogólne.

Recenzowana praca doktorska jest opracowaniem obejmującym 361 stron maszynopisu (wraz z wykazami literatury, orzecznictwa, źródeł prawa oraz krótkim streszczeniem). W tekście zasadniczym, który liczy 300 stron Autor przywołał 1191 przypisów odsyłających do źródeł (w tym poglądów doktryny, orzeczeń i aktów prawnych) jak również komentujących i rozszerzających treści zasadnicze. Na potrzeby niniejszej recenzji zostały zastosowane następujące kryteria i elementy oceny:

- trafność wyboru obszaru, przedmiotu badań i tematu rozprawy,
- oryginalność tez naukowych, złożoność celów badawczych, struktura rozprawy,

- przydatność praktyczna rozprawy,
- stopień realizacji założeń badawczych,
- skala uwag metodycznych i formalnych,
- konkluzja końcowa.

Zapewniam, że przy formułowaniu ocen stosowałam wyłącznie kryteria obiektywne, oparte na mojej najlepszej wiedzy i doświadczeniu.

II. Ocena pracy przedłożonej do recenzji

1. Wybór tematu rozprawy doktorskiej jest cenny tak z teoretycznego, jak i z praktycznego punktu widzenia, ponieważ dysponowanie środkami publicznymi oraz zarządzanie i gospodarowanie mieniem Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego podlega szczególnemu reżimowi prawnemu. Środki publiczne przeznacza się zarówno na wydatki publiczne, jak i na rozchody będące wyodrębnionymi dyspozycjami na ściśle określone w ustawie cele. Wydatki i rozchody służą wykonywaniu zadań władzy publicznej, która realizuje cele społeczne, gospodarcze oraz klasyczne funkcje państwa i przekazuje je zarówno jednostkom sektora finansów publicznych, jak i podmiotom spoza tego sektora (m.in. podmiotom gospodarczym). Przekazanie zadań publicznych określonym podmiotom i ich finansowanie (dofinansowanie) uzależnione jest od szeregu czynników, do których najczęściej zalicza się:

- czynniki ekonomiczne (zadanie realizuje ten, kto potrafi to zrobić najbardziej efektywnie),
- czynniki polityczne (o podziale zadań decyduje układ sił politycznych, koncepcje polityki gospodarczej i społecznej oraz chęć „pozbywania” się przez państwo najbardziej kosztownych i uciążliwych zadań),
- czynniki psychosocjologiczne (wśród których istotne znaczenie odgrywa tradycja, przywiązanie do historycznych podziałów i wartości, więzi społeczne, kulturowe i gospodarcze, stan świadomości i kultury politycznej ludności),
- możliwości kadrowe,
- możliwości techniczne i technologiczne.

Dbłość o racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi i mieniem wymaga przestrzegania ogólnych zasad formułowanych przez teorię pod adresem gospodarki finansowej, to jest legalności, gospodarności, oszczędności, celowości niezależnie od

charakteru prawnego podmiotów realizujących zadania publiczne oraz formy organizacyjnej dysponowania środkami publicznymi.

Zasady odpowiedzialności podmiotów podejmujących decyzje w sprawach finansowych związanych z gromadzeniem i wydatkowaniem środków publicznych uregulowane zostały w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Naruszenie dyscypliny nie musi wiązać się bezpośrednio z powstaniem szkody w majątku Skarbu Państwa lub innego podmiotu publicznego. Wystarczy, że nastąpiło odstępstwo od przyjętych reguł funkcjonowania sektora publicznego, nawet jeżeli nie spowodowało ono jeszcze realnych, negatywnych skutków, choć do takich skutków mogło prowadzić. Celem ustawodawcy nie było zatem uzależnienie „bytu” każdego naruszenia dyscypliny od wystąpienia ujemnych skutków finansowych. Istotne jest samo naruszenie zasad, postępowanie w sposób, który umożliwia powstawanie strat dla Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego bądź powoduje, że środki publiczne są wykorzystywane niezgodnie z wolą organów uchwalających budżet lub plan finansowy podmiotu dysponującego środkami publicznymi.

Poruszane w recenzowanej pracy zagadnienia są niezwykle istotne i aktualne zwłaszcza, że ze względu na stan finansów publicznych Komisja Europejska objęła Polskę procedurą nadmiernego deficytu. Oznacza to konieczność przedstawienia planu działań naprawczych, mających na celu przywrócenie równowagi w finansach publicznych i obniżenie deficytu. Jednym z instrumentów mających na celu prawidłową realizację tego planu jest czuwanie nad prawidłowym wydatkowaniem środków publicznych, a tam gdzie to konieczne stosowanie przepisów dotyczących dyscypliny finansów publicznych i sankcji za ich naruszenie.

Recenzowana praca w wielu aspektach jest dziełem bardzo interesującym, a nawet nowatorskim. Temat, forma, treść i zakres rozważanej problematyki, a także przyjęta metodologia i sformułowane wnioski zasługują na wysoką ocenę. Autor przedstawił pracę oryginalną pod względem koncepcji merytorycznej. Zgodzić należy się z panem mgr. Kamilem Krauscharem, że dotychczasowe rozwiązania prawne ukazały, iż odrębny szczególny reżim odpowiedzialności deliktowej wytrzymał próbę czasu, ale żadna z wersji ustaw nie była wolna od ułomności. Natomiast liczne nowelizacje odnosiły się zasadniczo do poprawy statusu prawno-organizacyjnego organów, rozszerzenia katalogu deliktów finansowych oraz zwiększenia skuteczności oraz efektywności (celu) postępowania. W ocenie Doktoranta do tej pory nie

poświęcono należytej uwagi zagadnieniom dowodu, w tym postępowania dowodowego w procesie dochodzenia odpowiedzialności za popełniony delikt finansowy, a istniejące opracowania skoncentrowane są na problematyce dowodów w postępowaniach podatkowych czy karno skarbowych. Nie prowadzono także badań zjawiska nadużyć dowodowych, obstrukcji procesowych, ciężaru dowodu, a przede wszystkim w warstwie terminologicznej „dowodu” oraz jego rodzajów

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska posiada walor nie tylko naukowy, ale również praktyczny i jest udaną próbą przedstawienia problemów pojawiających się w praktyce związanych z gromadzeniem dowodów i ich klasyfikacją, a także zakresem odpowiedzialności prawnej za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz zaproponowania pewnych rozwiązań mających na celu poprawę obowiązujących przepisów, co zdaniem Autora powinno wpłynąć pozytywnie na sprawność i prawidłowość postępowania, a przede wszystkim na budowę generalnego zaufania do organów procesowych związanych z dochodzeniem odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Te wszystkie argumenty świadczą o trafności wyboru tematu rozprawy.

2. Zasadniczym założeniem Autora recenzowanej pracy było podjęcie próby przeprowadzenia kompleksowej i pogłębionej analizy mającej na celu określenie charakteru postępowania w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, w tym interpretacja przepisów w zakresie dochodzenia odpowiedzialności za popełniony delikt finansowy, ze szczególnym uwzględnieniem postępowania dowodowego. Zgodzić należy się z Doktorantem, że postępowanie obejmuje swoją strukturą funkcje: represyjne, gwarancyjne, edukacyjne (wychowawcze), egzekucyjne oraz restytucyjne stąd też punktem wyjścia do dalszych rozważań było wskazanie determinantów je regulujących. Centralnym punktem, wokół którego koncentrują się rozważania jest postępowanie dowodowe w procesie dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz określenie istoty prawnej tej odpowiedzialności, w tym ujęcie nadużyć praw procesowych obwinionego przy wykorzystaniu konstytucyjnych gwarancji prawa do obrony.

Sformułowane przez Doktoranta hipotezy badawcze dotyczą kwestii i pytań, na które podjął próbę udzielenia odpowiedzi: czy reżim odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych jest systemem adekwatnym do egzekwowania penalizacji deliktów finansowych stypizowanych w art. 5-18c ustawy? Ponadto Autor

przeprowadził badania, na ile obecna konstrukcja prawna daje gwarancje zapewnienia ochrony ładu finansów publicznych (przy uwzględnieniu wskaźnika stopnia dolegliwości wobec sprawcy), czy wręcz przeciwnie – umożliwia obstrukcję procesową z zamiarem zapobieżenia lub sparaliżowania postępowania przez obwinionego. Dodatkowym celem badawczym było przeprowadzenie analizy dotyczącej istoty samego postępowania, jego charakteru administracyjnego oraz przebiegu, a także ustalenie czy obowiązujące rozwiązania prawne są adekwatne do realiów (do środków odpowiedzialności i wymiaru kary).

Doktorant uznał, że istnieje potrzeba zbadania jak w aspekcie dogmatycznym do zagadnienia podchodzi modelowa konfiguracja odpowiedzialności za popełniony delikt finansowy (podejście normatywne). W jego ocenie wychwycenie niedoskonałości, ujawnienie zdarzeń (zaistniałych przypadków) oraz przedstawienie aspektów, jakie wytwarzają przeszkody natury prawnej w praktyce organów procesowych potwierdziły hipotezę założoną w rozprawie, a wskazanie kluczowych problemów dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, dotychczas nieomawianych lub w ogóle niedostrzeżonych, powinno bezpośrednio przekładać się na udoskonalenie praktyki.

Dążenie do maksymalnej precyzji w osiągnięciu zamierzonego celu oraz teoretycznoprawny charakter pracy spowodowały, że Autor posłużył się zasadniczo w prowadzonych badaniach w szczególności metodą ujęcia historycznego, metodą dogmatyczną, metodą egzegezy oraz metodą prawno-komparystyczną. Podstawową metodą badawczą była analiza aktów prawa powszechnie obowiązującego. Metoda analizy normatywnej i strukturalnej posłużyła Autorowi do kompleksowej oceny na bazie literatury z zakresu nauki prawa konstytucyjnego, finansowego, karnego, czy cywilnego. Bez wątplenia zastosowana metodologia pozwoliła w interesującej formie ująć dysertację w taki sposób, że istnieje związek pomiędzy treścią Wstępu, tematyką siedmiu rozdziałów oraz zakończeniem zawierającym wynik weryfikacji hipotezy badawczej i postulaty *de lege ferenda*. Wnioski Autora stanowią logiczne następstwo problematyki omawianej w kolejnych rozdziałach, nie są sformułowane powierzchownie, są dobrze uzasadnione oraz oparte na praktyce i nie są oderwane od treści przeprowadzonej analizy.

3. Treść pracy odpowiada w pełni jej tytułowi, który sformułowany został w sposób zwarty i komunikatywny. Tym samym tytuł należycie oddaje najistotniejsze

elementy tej treści. Nie budzi żadnych zastrzeżeń pod względem metodologicznym struktura rozprawy złożonej z siedmiu rozdziałów oraz wniosków końcowych, poprzedzonych wstępem.

Kolejność rozdziałów – jak już wskazałam – nie budzi wątpliwości, ponieważ stanowią one logiczny ciąg zdarzeń, a stopień ogólności zjawisk i odpowiadających im pojęć wyznaczyły układ pracy. Dobrym rozwiązaniem konstrukcyjnym było zatem rozdzielenie w odrębnych rozdziałach pracy rozważań odnoszących się do materialnoprawnych aspektów dochodzenia odpowiedzialności w postępowaniu dowodowym oraz zagadnień proceduralnych dochodzonej odpowiedzialności popełnionego deliktu finansowego. Pozwoliło to Doktorantowi w sposób spójny i pogłębiony przeprowadzić rozważania teoretycznoprawne dotyczące przebiegu postępowania dowodowego, zakończonego czynnościami orzeczniczymi związanymi z oceną zachowania sprawcy i wymiarem kary. To z kolei pozwoliło na zachowanie logicznej struktury wywodu, a także dało możliwość odwoływania się i bazowania w dalszych częściach pracy na wcześniejszych ustaleniach.

Rozdział pierwszy jest wprowadzeniem do właściwych rozważań. Trudno bowiem analizować aktualny stan polskich regulacji prawnych bez ustalenia pojęcia dowodu i czynności dowodowych oraz zakresu odpowiedzialności prawnej za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Doktorant dokonał także klasyfikacji dowodów dzieląc je na osobowe i rzeczowe oraz pierwotne (oryginalne) i pochodne (nieoryginalne). I w związku z tym chciałabym uzyskać odpowiedź na pytanie: jak należy oceniać i jaką moc dowodową mają te ostatnie – nieoryginalne?

Zasadnicze znaczenie, z punktu widzenia tytułu rozprawy, mają rozważania zawarte w kolejnych rozdziałach, w których Autor szczegółowo omówił zasady i przebieg postępowania dowodowego w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. I tak w rozdziale drugim zawarte zostały uwagi dotyczące osobowych źródeł dowodowych oraz zakazów związanych z obowiązkiem przestrzegania tajemnic zawodowych. Rozważania prowadzono m.in. wokół działań podejmowanych przez organ procesowy, który zestawiając ze sobą osobowe źródła dowodowe (wyjaśnienia obwinionego, zeznania świadka) i ich ciężar gatunkowy, a przede wszystkim ich uzyskanie i rygor odpowiedzialności prawnej za ich złożenie nie może postawić znaku równości pomiędzy dwoma przedstawionymi środkami dowodowymi. Nie może też tracić z pola widzenia informacji uzyskanych z różnych źródeł, ich wartości, ciężaru gatunkowego i aspektów niepowtarzalności. W rozdziale trzecim pracy Autor zawarł

rozważania dotyczące materialnoprawnych aspektów dochodzenia odpowiedzialności w postępowaniu dowodowym. Znaczną część rozważań w tym rozdziale Autor poświęcił zagadnieniom dochodzenia odpowiedzialności za popełniony delikt finansowy także na płaszczyźnie obligatoryjnego wyrównania przez sprawcę wyrządzonego uszczerbku finansowego, który dotyczy zarówno poniesionych strat, jak i niezyskanych korzyści. W jego ocenie przypisanie odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (po uprawomocnieniu się orzeczenia) nie ogranicza praw Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub innej jednostki sektora finansów publicznych do dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę. Jednakże aktualne uregulowania nie są wystarczające i nie mogą stanowić wypełnienia założeń ustawodawcy, są więc tzw. martwą literą prawa. Należy zatem doprecyzować przepisy odnoszące się do kompensacji odszkodowania za doznany uszczerbek oraz wprowadzić wymóg obligatoryjności dochodzenia odszkodowania, co – zdaniem Doktoranta – wpłynęłoby na zmianę wizerunku nie tylko w wymiarze sprawiedliwości społecznej, ale uświadomiłby sprawcom zaistnienie obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, która powinna pokryć uszczerbek zarówno w poniesionych stratach, jak i niezyskanych korzyściach.

Z kolei rozdział czwarty dotyczy nadużycia praw procesowych w dochodzeniu odpowiedzialności. Zgodzić należy się z Autorem rozprawy, że wszelkie gwarancje prawa do obrony nie mogą w żaden sposób podważać i dezawuować celu oraz charakteru postępowania w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Organom należy więc zapewnić realne oraz efektywne instrumenty dające podstawę do realizacji niezbędnych czynności w sprawie. Z drugiej strony należy zagwarantować jednostce (obwinionemu) ochronę przysługujących jej praw na wszystkich etapach procedury. Jak zatem – w ocenie Doktoranta – powinno być realizowane prawo do obrony zarówno obwinionego, jak i jego obrońcy?

Rozdział piąty poświęcony jest zagadnieniom proceduralnym dochodzonej odpowiedzialności popełnionego deliktu finansowego z uwzględnieniem dowodu z opinii z zakresu wiadomości specjalnych lub wiedzy specjalistycznej oraz wyboru podmiotu opiniującego. Należy podzielić stanowisko Autora, że obowiązujące regulacje jedynie w sposób szczątkowy odnoszą się do instytucji „zasięgnięcia opinii specjalistycznej” oraz nie określają systemowo kwestii związanych z zasięgnięciem w postępowaniu opinii organów lub wyspecjalizowanych instytucji. Zachodzi zatem potrzeba stworzenia rejestru podmiotów specjalistycznych, co w sposób bezpośredni

przyczyni się do wyboru instytucji fachowej z pewnego źródła rejestrowego. Ostatni fragment tego rozdziału dotyczy kwestii finansowych: z jednej strony kosztów postępowania poniesionych przez Skarb Państwa, z drugiej strony zwrot wydatków poniesionych przez obwinionego.

Następny rozdział – szósty – dotyczy czynności orzeczniczych będących następstwem postępowania dowodowego, związanych z wymiarem kary przy uwzględnieniu wskaźnika stopnia dolegliwości wobec sprawcy. Autor słusznie zauważa, że analiza poziomu dolegliwości i zakresu funkcji dyscyplinujących przy orzekaniu poszczególnych kar powinna być adekwatna zarówno do stopnia i indywidualnego charakteru sprawy, ale i do zmieniającej się rzeczywistości.

Ostatni rozdział merytoryczny – siódmy – zawierający ocenę obowiązujących rozwiązań w dochodzeniu odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych jest w zasadzie podsumowaniem rozważań. Pozytywnie należy ocenić podjętą przez Doktoranta próbę zaproponowania kształtu nowelizacji poszczególnych przepisów ustawowych, ich zmiany, dodania nowych rozwiązań w zakresie prowadzonego postępowania, które zostały ujęte kompleksowo, w układzie numerycznym, w kolejnych jednostkach redakcyjnych. Uważam, że rozdział ten powinien zostać połączony z ostatnią częścią pracy nazwaną „Zakończenie”, a rozważania dotyczące rozwiązań przyjętych we Francji powinny być włączone do odpowiednich fragmentów pracy, która w założeniu ma przecież charakter prawnoporównawczy. Zawarta w podsumowaniu pracy konkluzja wraz z rezultatami uzyskanymi w wyniku przeprowadzonych badań i analiz omawianych w kolejnych rozdziałach dysertacji przesądziły o pozytywnej weryfikacji postawionej na wstępie zasadniczej tezy rozprawy, która sprowadza się do stwierdzenia, że dowody zgromadzone w postępowaniu dowodowym w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych mają zasadnicze znaczenie w procesach dochodzenia odpowiedzialności za popełniony delikt finansowy. Dotyczy to zarówno ochrony interesów Skarbu Państwa (odpowiednio jednostki samorządu terytorialnego), jak i obwinionego.

4. Poza generalną zgodnością z wymogami ustawowymi, recenzowana rozprawa posiada kilka zalet. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza swoboda oraz szeroki zakres źródeł, które Autor wykorzystał w swojej dysertacji, a następnie uporządkował

i zamieścił w wykazach na jej końcu. Dobrze to świadczy o kwalifikacjach merytorycznych i samodzielności naukowej Autora rozprawy.

Niewątpliwą zaletą recenzowanej pracy jest dobra znajomość (także praktyczna) tematu podjętego przez Pana mgr. Kamila Krauschara jako przedmiotu rozważań. Stąd też prezentowane wątki i myśli formułowane są w sposób zrozumiały. Autor dysertacji wypowiada się z łatwością i z dbałością o poprawność językową. Sposób prowadzenia rozważań nie budzi zastrzeżeń, wywody są dojrzałe, a poglądy i oceny wyważone. Należy uznać, że cele rozprawy określone we wstępie zostały zrealizowane, a przyjęte metody badawcze oraz właściwie dobrane źródła umożliwiły wyciągnięcie prawidłowych wniosków oraz ukazanie problemu i jego konsekwencji. Przedmiot i układ zagadnień prezentowanych oraz analizowanych w poszczególnych rozdziałach jest logiczny i spójny, a treści merytoryczne będące wynikiem studiów literaturowych, analizy regulacji prawnych i orzecznictwa, jak również dywagacje odzwierciedlające poglądy Doktoranta, nie budzą zastrzeżeń, choć inspirują do polemicznych refleksji.

Praca jest dobrze udokumentowana poglądami doktryny (wykorzystano 590 pozycji literatury przedmiotu), umiejętnie dobranymi wyrokami sądów oraz Trybunału (powołano 58 orzeczeń i wyroków Trybunału Konstytucyjnego, 8 uchwał Sądu Najwyższego oraz 63 wyroki i 22 postanowienia, a także 19 wyroków sądów powszechnych oraz 51 uchwał i wyroków NSA i 40 WSA) oraz aktami prawnymi (52). Autor korzystał także ze źródeł internetowych (12) oraz z tzw. innych materiałów (39). Dla zilustrowania omawianej problematyki Autor zamieścił 2 tabele zawierające wyniki przeprowadzonych badań. Na uznanie zasługuje trud zebrania i umiejętnego wykorzystania źródeł. Powyższe dowodzi nie tylko dużego nakładu pracy ze strony Pana mgr. Kamila Krauschara, ale również dobrej znajomości podjętego tematu oraz sumienności w jego rozwiązaniu. Oceniana dysertacja jest pracą dojrzałą, poprawną warsztatowo, wartościową merytorycznie i przydatną w praktyce tworzenia i stosowania polskiego prawa finansów publicznych.

5. Ogólne zadowolenie z lektury recenzowanej rozprawy nie zwalnia jednak recenzenta od obowiązku zadawania pytań i podniesienia kwestii, które w przedstawionym ujęciu wydają się być dyskusyjne, albo nie całkiem jasne. Pytania te już sformułowałam w treści niniejszej recenzji.

Jak w każdej rozprawie naukowej, także i w recenzowanej pracy, zdarzają się elementy słabsze, dyskusyjne, a nawet wynikające ze zwykłych niedopatrzeń

autorskich. Przykrym obowiązkiem recenzenta jest ich wskazywanie, często zaraz po omówieniu najlepszych fragmentów rozprawy; ich celem jest jednak dążenie do eliminacji błędów w przyszłej pracy naukowej oraz do utrwalenia w świadomości Autora, że praca ta wymaga stałego śledzenia zmian i podwyższania kwalifikacji zawodowych. Wydaje się, że niektóre wątki i uwagi są zbędne lub zbyt rozwlekłe. Dużą umiejętnością badacza jest selekcja dostępnego materiału, a wnikliwej analizie powinna towarzyszyć synteza.

6. Uważam, że przedłożona przez Pana mgr. Kamila Krauschara rozprawa, a zwłaszcza jej konstrukcja i sposób prezentacji, a także wykorzystanie zebranego materiału źródłowego oraz zastosowana metoda krytycznej analizy problemu połączona z logicznym wnioskowaniem, pozwala stwierdzić, że zakładane przez Doktoranta cele badawcze zostały osiągnięte. Autor udowodnił, iż posiada szeroką wiedzę zarówno teoretyczną, jak i praktyczną w reprezentowanej dyscyplinie (prawo) oraz własny warsztat badawczy umożliwiający kompleksowe i skuteczne badanie złożonych problemów. Zagadnienia przedstawiono w sposób przejrzysty, z zachowaną logiką kolejnych wywodów i poprawną argumentacją. Tekst uzupełniają poprawnie sporządzone odnośniki do odpowiednich pozycji bibliograficznych. Recenzowana praca została przygotowana sumiennie pod względem edytorskim, chociaż zdarzają się pewne niezręczności stylistyczne i błędy literowe.

III. Konkluzja.

Recenzowana rozprawa Pana mgr. Kamila Krauschara skonstruowana jest poprawnie, a wybór problematyki badawczej, tak ważnej i aktualnej, należy ocenić wysoko, tak z teoriopoznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia. Uważam, że zarówno ogólna koncepcja pracy, przyjęty sposób argumentowania i ocen, jak też rozważania i analizy szczegółowe rozwijane w kolejnych rozdziałach zasługują na uznanie. W całej pracy zachowana jest jej myśl przewodnia, a wnioski zawarte w podsumowaniu wynikają z jej treści i przeprowadzonych analiz, zaś oceny formułowane przez Autora zasługują na uwagę.

Stosownie do standardów sformułowanych przez ustawodawcę stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska jest twórczym, wartościowym opracowaniem, potwierdzającym umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez

Doktoranta. Pan mgr Kamil Krauschar wykazał się dobrą wiedzą teoretyczną w obszarze nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych oraz sformułował ważny problem naukowy, który następnie rozwiązał w oryginalny sposób. Zarówno dobór tematu, konstrukcja pracy, przeprowadzone badania, a także poprawne argumentowanie, wnioskowanie i kompleksowość analizy, bez wątpienia czynią zadość wymogom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.) przy uwzględnieniu przepisów wprowadzających w życie ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Uwzględniając powyższe, rekomenduję Wysokiej Radzie Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego przyjęcie niniejszej rozprawy oraz dopuszczenie jej Autora do publicznej obrony i do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych po spełnieniu przez Autora innych wymogów określonych prawem.

Katowice, 17 września 2024 roku


prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic